



*Wiosna to czas, kiedy ziemia i cały otaczający nas świat zakłada niezwykle barwne szaty. Kolorami zaczynają mienić się drzewa, krzewy, ogródki, pola i lasy. W kolorowe stroje przybierają się też ludzie.*

## Dzień Świadomości Zagrożenia Hałasem

*Na przerwach słychać ciągłe gadanie, po schodach tupot i wieczne bieganie, ten hałas każdemu daje w kość, kiedy ktoś w końcu powie dość!?*

*Dość tego po schodach biegania i bezustannego gadania. Ja Was bardzo proszę, ja tego hałasu nie znoszę!!!*

Święto stworzone przez Ligę Niedosłyszących w celu zwrócenia uwagi na powszechne występowanie hałasu w życiu ludzi, jego wpływu na zdrowie i zwiększanie świadomości występowania tego szkodliwego zjawiska. Po raz pierwszy było obchodzone w roku 1995.

Hałas dokucza człowiekowi na każdym kroku. Najbardziej narażeni na szkodliwe działanie hałasu są miesz-

kańcy miast. Hałas towarzyszy na ulicach, placach, w sklepach oraz w pracy. Jednak najbardziej ingerencję „intruza” odczuć można w domu, miejscu, które dla każdego jest, lub być powinno, oazą spokoju. Zwiększające się natężenie hałasu odczuwanego w domu jest skutkiem wciąż zwiększającej się liczby samochodów, także ciężarowych, poruszających się po jezdniach. To także dotkliwie odczuwalny hałas osiedlowy ze skwerów i placów zabaw oraz sąsiedzki hałas zza ściany. Nie jest to dzień walki z hałasem. Ten dzień ma zwrócić uwagę na obecność dźwięku w naszym codziennym życiu i nasz udział w ich tworzeniu. My sami możemy najlepiej zadbać o komfort spokoju w naszym



otoczeniu. Eliminować hałas z naszego życia możemy w prosty sposób, chociażby przez zwykłą uprzejmość dla sąsiada i niesłuchanie zbyt głośno muzyki, która mu przeszkadza. Niech nasz dom będzie najmiłym miejscem!

## Uczestnicy konkursu rysunkowego Pocopotka



Zwycięzcy konkursu rysunkowego **Agnieszka Biaigo** odebrała w redakcji „Kuriera Wileńskiego” wygraną książkę litewskiego pisarza Vytautasa V. Landsbergisa „Historia miłości konia Dominika” w języku polskim. Rysunek uczennicy 2a klasy Gimnazjum. im. Urszuli Ledóchowskiej w Czarnym Borze uznaliśmy za najlepszy z 54 prac, które wpłynęły na konkurs.

Gościliśmy w redakcji także 4-letnią **Karolinę Karpicz**. Została jej przyznana nagroda — książka jako najmłodszej uczestniczce konkursu rysunkowego.

**Fot. Marian Paluszkiwicz**

# Co możemy zrobić w Dzień Ziemi dla przyrody

Dzień Ziemi obchodzony jest 22 kwietnia. Każdy z nas jest mieszkańcem tej planety, dlatego każdy z nas powinien czuć się odpowiedzialny za jej stan. Nasze życie jest od niej uzależnione. Ziemia nas żywi oraz stanowi istotę naszej egzystencji – małych i dorosłych. Z tego powodu musimy o nią dbać, nie tylko 22 kwietnia, ale każdego dnia.

**Co możemy zrobić?** Zasadźcie drzewo (może być krzak). Możecie to zrobić w dowolnym miejscu, jednak

najlepiej, aby zasadzić drzewo blisko miejsca, w którym mieszkać. Dzięki temu będziecie mogli obserwować jego wzrost. Jeśli mieszkać w mieście, to możecie posadzić je gdzieś na swoim osiedlu (jeśli chcecie posadzić coś pod blokiem, wybierzcie krzak. Jak wyrośnie, to nie będzie zasłaniać okien sąsiadom). Drzewa filtrują powietrze, którym oddychamy, poprzez pochłanianie z atmosfery szkodliwych dla nas substancji i dwutlenku węgla w procesie fotosyntezy, w zamian dając nam czysty tlen. Oprócz tego chronią klimat i ochraniają glebę przed erozją wietrzną i wodną.

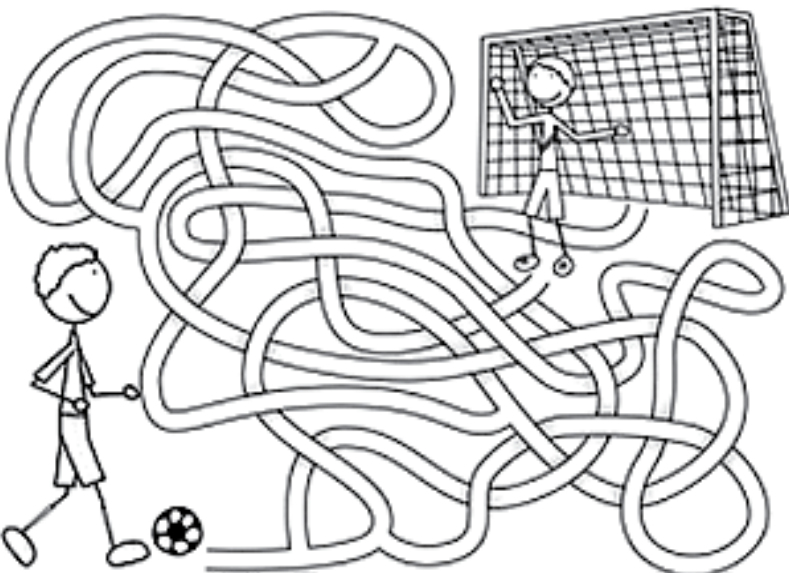
**Zbierzcie makulaturę.** Z pewnością macie jej mnóstwo w domu – stare gazety, papiery, kartonowe pudełka, ulotki, gazetki reklamowe. Uzbieraną makulaturę oddajcie do punktu skupu. Dużo pieniędzy na tym nie zarobicie, jednak dzięki temu uratujecie drzewa. Makulatura zostanie przetworzona na nowy papier. Tona papieru oznacza wycięcie aż 17 dorosłych drzew! Oprócz tego, przyczynicie się do obniżenia zanieczyszczenia powietrza przez papiernię, do zmniejszenia skażenia wody w procesie produkcyjnym papieru oraz do ograniczenia zużycia wody potrzebnej w jego

produkcji. Dużo tego, prawda? Zbierzcie niepotrzebne szkło i wyrzućcie do specjalnego kontenera. Kolorowe szkło – do zielonego. Przezroczyste, białe szkło – do białego. Przy recyklingu szkła zużywane jest 21 proc. energii mniej niż przy produkcji nowego szkła. Zbierzcie puszki aluminiowe (po napojach gazowanych) i oddajcie do skupu. Złoża boksytu, z którego otrzymuje się aluminium potrzebne do produkcji puszek, nie są odnawialne, co prowadzi do ich bezpowrotnego wyczerpywania. Aluminiowe puszki nadają się w całości do ponownego przetworzenia. Taki odzysk można przeprowadzać w nieskończoność – metal nie traci na jakości. Recykling puszek po napojach, w porównaniu do produkcji aluminium z boksytu, powoduje spadek ilości zanieczyszczeń powietrza aż o 95 proc., zanieczyszczeń wody o 97 proc. oraz oszczędność energii elektrycznej o 95 proc. Równocześnie poprzez recykling oszczędza się naturalne złoża rud – recykling 1 kg złomu aluminiowego pozwala oszczędzić 4 kg boksytu.

**Pozbierajcie śmieci.** Postarajcie się oczyścić ze śmieci jakąkolwiek część ziemi. Może to być twoje własne podwórko (jeśli jest zamieciono) lub jakiś inny teren, gdzie zebrało się dużo śmieci. Twój sąsiad nie płaci za wywóz śmieci, tylko sam wywozi je nielegalnie do lasu? To jest moment, w którym powinniście to w końcu zgłosić władzom. Boicie się, że nie będziecie mieć dowodów na to, kto wyrzucił te śmieci? Z pewnością w śmieciach znajdziecie stare rachunki lub zaadresowane koperty. Jeśli zauważycie, że ktoś wyrzuca coś na ziemię, zwróćcie mu uwagę. Nie ważne czy będzie to paperek po lodzie wyrzucony przez babcię, czy niedopałek papierosa wyrzucony przez jakiegoś eleganckiego biznesmena. Możecie zrobić awanturę. Ważne, aby winowajcy zrobiło się na tyle wstyd, aby więcej tego nie robił. Nie wstydź się zwracać uwagi – przecież robicie to dla dobra całej Ziemi!



## Pomóż piłkarzowi trafić w bramkę



## ALE DOWCIP

*W ZOO miejskim padł goryl. Rozpoczęto więc starania o sprowadzenie nowego, ale ponieważ zajmuje to zwykle trochę czasu, kierownictwo zaczęło szukać zastępstwa. Zgłosił się chętny, więc mu wyjaśniono, co ma robić: huścić się codziennie na kratkach w przebraniu goryla. Tak też robił, aż raz pewnego przesadził i przeleciawszy ogrodzenie wpadł do klatki z lwem. Zaczął więc biegać od kraty do kraty i darł się:*

*– Lew, lew, ratunkuuuuuu!!!  
Lew popatrzył z przerażeniem i w pewnej chwili nie*

*wytrzymał:  
– Ty, cicho bądź,  
bo nas obu z tej  
roboty wywalą!*

SPAUDOS,  
RADIJO IR  
TELEWIZIJOS  
RĖMIMO  
FONDAS

